

Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



WNUMERZE:

Ujrzyć Jezusa.....	1
Z życia Domowego Kościoła.....	2
Rekolekcje szkolne.....	3
Deus Caritas est.....	4
Ogłoszenia duszpasterskie.....	7
Intencje mszalne.....	8
Góralu, czy Ci nie żal?.....	8



Dziś, 2 kwietnia, o godzinie 21:37, przeżywać będziemy I rocznicę śmierci Jana Pawła II. Rok temu stanął On w Domu Ojca. Teraz modlimy się o Jego beatyfikację. Zapraszamy na Mszę świętą o godzinie 20:00.

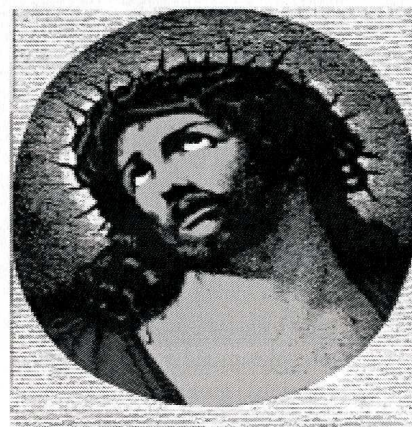
Góra Przemienienia nr 14 (139) 2 kwietnia 2006 r.

Zbierzcie pozostałe ułamki...

Ujrzyć Jezusa

Na początku dzisiejszego tekstu Ewangelii świętej (J 12,20-33) słyszymy prośbę Greków (poganie, którzy przyjęli judaizm i uczestniczyli w obchodach świąt) skierowaną do Apostoła Filipa: „Panie, chcemy ujrzeć Jezusa” (J 12,21). Te słowa skłoniły mnie do głębszej refleksji na temat możliwości bezpośredniego kontaktu człowieka z Bogiem. Przypomniała mi się prośba tegoż Filipa, z którą zwrócił się do Jezusa nieco później, w czasie Ostatniej Wieczerzy: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy” (J 14,8). Z tej prośby wynika, że człowiek pragnie kontaktu z Bogiem, chce być blisko Niego i wpatrywać się w Jego oblicze. Było to możliwe w czasie, gdy Syn Boży żył na ziemi, mówi bowiem Pan Jezus: „Kto Mnie widzi, widzi i Ojca” (J 14,9). Mogli Go także zobaczyć owi Grecy, pielgrzymujący do Jerozolimy na święta Paschy. Mogli zobaczyć Jezusa, a przez to niemalże dotknąć majestatu Boga.

Czy jednak możliwe jest to także dzisiaj, gdy Jezus uwielbiony, przebywa w niebieskiej chwale Ojca? Podobny problem stawia Benedykt XVI w cytowanej już przez mnie przed tygodniem encyklice: „Deus caritas est”. „Faktycznie – pisze papież – samego Boga, takiego, jakim jest, nikt nigdy nie widział. Jednak Bóg nie jest dla nas całkowicie niewidzialny, nie pozostał po prostu niedostępny dla nas. (...) Bóg stał się widzialny w Jezusie od



chwili Jego narodzenia, aż do ostatnich objawień Zmartwychwstałego. (...) Również w dalszej historii Kościoła Pan na nowo wychodzi nam naprzeciw – poprzez ludzi, w których objawia swoją obecność, poprzez Słowo, w sakramentach, w liturgii Kościoła, w jego modlitwie, w żywej wspólnotce Kościoła doświadczamy miłości Boga, odczuwamy Jego obecność i uczymy się go rozpoznawać w naszej codzienności” (por. rozdział 17 encykliki).

My, ludzie XXI wieku, także nieraz chcielibyśmy dostrzec widzialnie obecność Pana. Wtedy byłoby nam łatwiej żyć i wierzyć w Niego, moglibyśmy z większą mocą odrzucać zło i pełnić uczynki miłości. Z drugiej jednak strony wiemy, że Pan Bóg nie objawia się już w sposób widzialny i bezpośredni, poza nielicznymi wyjątkami świętych, którzy dostępują łaski nad-

zwyczajnych objawień. Święci mistycy, zanurzeni w głębinach modlitwy, potrafią pokonać ograniczenia ludzkiej natury i oglądać oblicze Boga czy świętych (np. św. Faustyna czy św. Bernadetta). Jednak samo widzenie nie zapewnia człowiekowi świętości. Musi nadal się o nią starać przez całe życie. Przypomina mi się postać chłopca Maksymina, który w La Salette miał widzenia Maryi, a później wcale nie żył przykładnie i skończył swoje życie jako nałogowy pijak. Co prawda Maryja nie jest Bogiem, jednak zetknięcie ze światem nadprzyrodzonym było

bezsprzeczne, a mimo to nie przyniosło w jego życiu owoców świętości. „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20,29) – te słowa pochwały wobec wszystkich wierzących wypowiedział Jezus do niewiernego Tomasza. Kto uwierzy, mimo, że nie widzi Boga twarzą w twarz, i zaufa Jego miłości, ten będzie błogosławiony w niebie. Nie musimy więc prosić o nadzwyczajne znaki; wystarczy, że potrafimy uwierzyć tym zwyczajnym, dostępnym w świecie widzialnym, jak Boże słowo czy sakramenty. Wystarczy, że w Chrystusie cierpiącym i

ukrzyżowanym, dostrzeżemy niepojętą miłość Boga. Wystarczy, gdy na modlitwie zanurzymy się w głębi tej miłości i będziemy „ogłądać Boga niejako w zwierciadle, niejasno” (por. 1 Kor 13,12a). Taką modlitwą i wiarą żył Jan Paweł II, którego rocznicę śmierci dziś obchodzimy. Ta wiara przeprowadzi nas przez mroki życia do krainy światłości, gdzie na wieki będziemy „ogłądać Go twarzą w twarz” (por. 1 Kor 13,12b).

ks. Tomasz Grzywina

Z życia Domowego Kościoła

Założyciel Ruchu Światło – Życie Domowego Kościoła sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki, mówiąc o sakramentalności małżeństwa, zwracał uwagę na fakt, że widzialnym znakiem tego sakramentu są relacje między dwojgiem ludzi, którzy zawierają przymierze małżeńskie. Relacje między małżonkami nie są wolne od zła, które dotyka człowieka tak z zewnątrz, jak i z jego wnętrza. Ten nieporządek wynikający z grzechu, wypaczył wzajemną harmonię męczyzny i kobiety, jaka była na początku darem Stwórcy. „W sakramencie małżeństwa to Bóg czyni siebie gwarantem i zobowiązuje się dokonać tego, co znaki sakramentalne wyrażają, i co jest w nich celebrowane, mianowicie ukształtowania jedności z dwojga różnych osób”.

Formuła jedności „Światło – Życie” w formacji DK to otwieranie się na Boże światło i przyjmowanie go zarówno do życia osobistego każdego ze współmałżonków, jak i do życia małżeńskiego, tak by światło Chrystusa kształtowało nasze osobiste oraz wspólne życie. Jedynie w łasce Bożej człowiek może przekroczyć to, co w nim słabe i grzeszne, może budować przymierze miłości, które będzie obrazem relacji Chrystusa do Kościoła. Stąd potrzeba wierności modlitwie i Eucharystii, otwierania się na dary Boga przygotowane dla nas: dar Słowa i dar Ciała. Wówczas życie poddane Światłu i miłości, będą oparciem, równowagą dla własnej rodziny, a także gotowością do zaangażowania się w potrzeby innych. Trzeba byśmy za-

wsze pamiętali, od Kogo mamy czerpać siłę, mądrość, rozwagę oraz u Kogo szukać rozwiązań problemów życiowych, leczenia ze słabości i zranień naszego własnego serca. Powracajmy często szczególnie w chwilach cierpienia, słabości, bezradności, do słów Chrystusa, w których zapewnia nas, że Pan Bóg jest wierny i nigdy nie zawodzi!

Na mocy Chrztu świętego jesteśmy powołani do świętości, a naszą naturalną drogą realizacji tego powołania jest małżeństwo. W Domowym Kościele mamy elementy formacyjne, pomagające nam na drodze do świętości – są to zobowiązania, które często nazywamy też szanami:

- Jestem dzieckiem Boga, stworzonym na Jego obraz i podobieństwo, zanurzonym przez Chrztost święty w Jego miłości. Jakże, więc mogę żyć prawdziwie, nie zatrzymując się przy Ojcu na modlitwie osobistej, nie karmiąc się Jego słowem? Czy moje czyny, zdania, codzienne obowiązki i relacje z innymi będą owocne, gdy będą wynikały jedynie z moich ludzkich decyzji, przemyśleń, ustaleń, gdy nie będą poddane Bożemu Duchowi?
- W dniu zawarcia sakramentu małżeństwa stanęliśmy przed Panem Bogiem ślubując sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską, i prosząc Boga o Jego błogosławieństwo. Modlitwa małżeńska jest takim co-

dziennym stawianiem razem przed Panem i zwieraniem się Jemu na nowo: oto my, Panie Boże, oto nasze radości, nasze prace, oto nasze trudy i słabości, oto my, Panie, razem przed Tobą, tak jak wtedy, przed laty...

• Bóg obdarzył nas darem rodzicielstwa, powierzył naszym ręką i naszej miłości nowego człowieka, byśmy go przygotowali do życia, do służby dla innych, do miłości. Z tym darem, naszymi dziećmi, stajemy przed Stwórcą w modlitwie rodzinnej, tworząc wspólnotę zanurzoną w Bogu, czerpiącą z Jego mocy i miłości.

• Jednym z naturalnych środków budowania relacji z drugim człowiekiem jest dialog. Podejmowany w duchu szczerości i zaufania, poprzedzony modlitwą, dialog staje się dla nas, małżonków, środkiem budowania jedności, gdyż pomaga poznawać się wzajemnie i wspólnie rozwiązywać problemy życia małżeńskiego, rodzinnego... Aby dialog stawał się owocny, potrzeba postawy słuchania i rozumienia współmałżonka, otwartości na inność drugiego, a także postawy dzielenia się sobą, swoim wnętrzem ze współmałżonkiem, także wtedy, gdy jest to trudem. Potrzeba także przebaczenia!

• Pan Bóg, poprzez swoje Słowo, swoje Ciało, sakramenty Ko-

ścioła, poprzez miłość drugiego człowieka, pragnie nas leczyć, oczyszczać, zablizniać nasze rany, prostować nasze ścieżki, podnosić nas z upadków. Bóg pragnie naszego dobra już tutaj na ziemi, ale nigdy nie wkroczy w nasze życie wbrew woli człowieka. Reguła życia podejmowana i wprowadzana w życie – nie o własnych,

ludzkich siłach, ale we współpracy z Łaską – dzięki „otwarceniu” naszego życia przed Panem, będzie przemieniać nas samych, nasze małżeństwa i rodziny.

Czas rekolekcji, to czas Łaski, to czas przede wszystkim potrzebny dla nas, byśmy nabrali równowagi życiowej, byśmy się nie zgubili w życiu, w war-

tościach, w hierarchii spraw i zadań, byśmy się nie „zamknęli” w budowaniu życia według naszych, tylko ludzkich planów. Rekolekcje, to także doświadczenie wspólnoty z bliźnimi, którzy są – tak jak i my – dziećmi Jedyne Ojca.

Krąg Domowego Kościoła
im. św. ks. Z. Gorazdowskiego przy
naszej parafii

Rekolekcje szkolne

W dniach 22-24 III 2006 r., odbyły się rekolekcje szkolne dla II LO i ZS nr 5, które prowadził ksiądz Paweł Biernat, Odpowiedzialny za Centrum Wolontariatu Archidiecezji Przemyskiej w Rajskim

Księżę Pawle

Chcielibyśmy serdecznie podziękować Księdzu za rekolekcje i za trud włożony w ich przeprowadzenie. Wiemy, że Bóg wynagrodzi Księdza prace w niebie, ale my już dziś naszymi skromnymi słowami dziękujemy za wszystko.

Księżę Pawle, Jezus faktycznie przechodził obok nas. Doświadczaliśmy Go w Najświętszym Sakramencie, Drodze Krzyżowej, w Eucharystii. Wiemy, jak trudno zmienić młode serca, więc tym bardziej dziękujemy za każde słowo, które

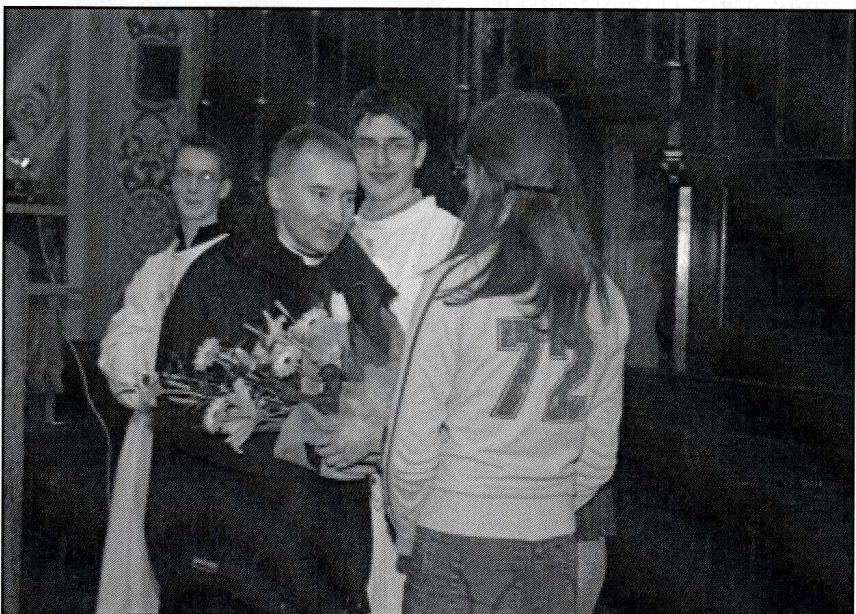


Ksiądz do nas wypowiedział.
BÓG JEST MIŁOŚCIĄ!

Chcemy, aby przykazanie miłości nie było dla nas jedynie obowiązkiem, ale odpowiedzią na miłość

Bożą. Ksiądz pomógł nam doświadczyć tej miłości, dlatego z serca za wszystko dziękujemy.

Serdeczne Bóg zapłać.
Małwina Knurek



Deus Caritas est - Bóg jest Miłością

W domu rekolekcyjnym **Ruchu Światło-Życie** w Rzepedzi w trzecią sobotę Wielkiego Postu członkowie grup parafialnych z naszej parafii uczestniczyli w III Parafialnym Dniu Skupienia. Tematem rekolekcji była encyklika Ojca Świętego Benedykta XVI, **DEUS CARITAS EST** – a dotycząca miłości chrześcijańskiej. Czas modlitwy; rozważania tajemnic Różańca, Droga Krzyżowa, Msza św. oraz adoracja Najświętszego Sakramentu łączył się z konferencjami Ks. Tomasza Grzywny, który przybliżał nam treść encykliki Ojca Świętego jak i ułatwiał zgłębiać tajemnicę miłości chrześcijańskiej.

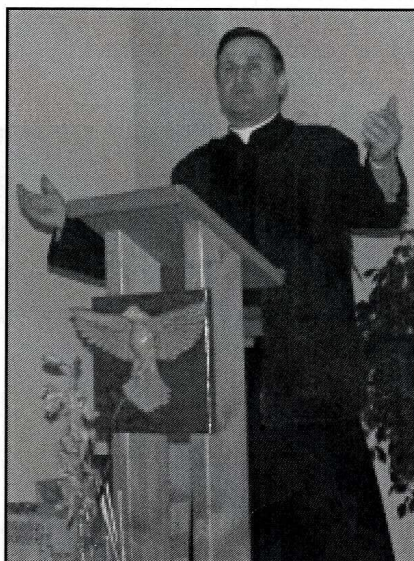
„Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1J 4,16). Te początkowe słowa encykliki Papieża Benedykta XVI zaczerpnięte z Pierwszego Listu św. Jana określają Boga, a nade wszystko istotę wiary chrześcijańskiej. „Miłość nie jest przykazaniem, ale odpowiedzią na dar miłości, z jaką Bóg do nas przychodzi.” - pisze Papież Benedykt XVI we wstępie encykliki przywołując słowa św. Jana z Ewangelii: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w niego wierzy ... miał życie wieczne” (3,16).

Treść encykliki nie jest rzeczą łatwą, o czym mówił ks. Tomasz wskazując jej ważne elementy. Encyklika składa się z dwóch części: *Jedność miłości w stworzeniu i historii zbawienia* i *Caritas - Dzieło Miłości dokonywane przez Kościół jako "Wspólnotę Miłości"*. Część pierwsza jest natury teologiczno-filozoficznej,

a tym samym jest tą częścią trudniejszą, przede wszystkim ze względu na problem języka. Termin „miłość” jest słowem dziś często używanym, ale i także nadużywanym. W starożytnej



Grecji używano trzech słów na oznaczenie miłości: *eros*, *philia* i *agape*. *Eros* oznaczał miłość ziemską, ciele-



sną, relację między kobietą mężczyzną. W religiach pogańskich ta forma miłości odnosiła się do kultów płodności i jako „święty nierząd”, możliwość

złączenia się z bóstwem prowadziła do wynaturzenia miłości. W czasach współczesnych ta właśnie forma miłości dominuje jako zasadnicze rozumienie miłości. Takie rozumienie miłości zawsze prowadzi do zewszierzenia miłości ludzkiej i zamknięcia jej znaczenia i sensu w sposobie rozmnażania się. A przecież jest jeszcze miłość rodzicielska, miłość przyjaźni czy miłość braterska oznaczana w grece jako *philia*. *Philia* to również miłość do tego co nas otacza i tego co robimy. Przecież każdy z nas doskonale wie, są prace o któ-

rych mówi, że uwielbia je czynić wręcz „kocha to robić”. Czasami mówimy, że jest to nasza pasja. A przecież są takie momenty naszego życia, gdy stajemy wobec wyjątkowego piękna otaczającej nas przyrody i stwierdzamy „kocham ten widok”. Ale jest to zasadnicze znaczenie miłości, które pojawia się dopiero w pełnym i dogłębnym rozumieniu wraz z chrześcijaństwem, jest to *agape*, miłość wybacząca, wynagradzająca. *Agape*, słowo greckie, prawie wcale nie używane przez starożytnych Greków, jest uprzywilejowanym słowem na oznaczenie miłości w Nowym Testamencie. *Agape* to miłość oparta na wierze i przez nią kształtowana.

Jednakże nowość wiary chrześcijańskiej, to nie zniesienie miłości *eros* i *philia* na rzecz *agape*, ale dopełnienie i wskazanie człowiekowi właściwej drogi ku prawdziwemu człowieczeństwu poprzez miłość-*agape*. *Agape* to jak otwarcie oczu na naszą naturę i budowanie w nas człowieczeń-

stwa. Dopiero poprzez *agape*, czyli miłość zakorzenioną w Bogu; miłość która jest odpowiedzią na miłość Boga, formy ziemskiej miłości *eros* i *philia* stają się prawdziwie ludzkie i nie ulegają zezwierzęceniu. Bowiem tak naprawdę człowiek nie może powiedzieć, że kocha siebie, kocha męża czy żonę, kocha dzieci i rodziców, kocha przyjaciół i bliskich, jeżeli nie kocha Boga. Ale nie można również powiedzieć, że kocham Boga, gdy nie okazuję miłości bliźniemu, gdy nie wypełniam posługi miłości. Owa pełnia miłości, która wyrasta z miłości i posłuszeństwa Bogu oddawana jest łacińskim słowem *Caritas*. „Konsekwencją tego jest fakt, że miłość potrzebuje również organizacji, aby w sposób uporządkowany mogła służyć wspólnocie” – czytamy w encyklice Papieża Benedykta XVI.

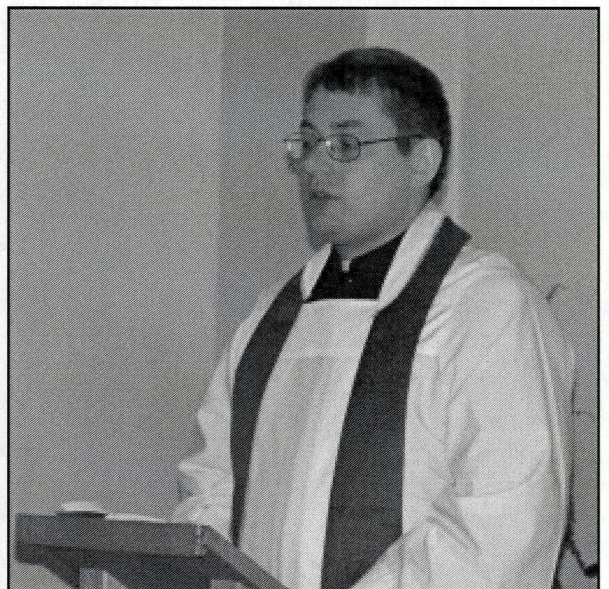
A na zakończenie pozwolę so-

bie zacytować dłuższy fragment encykliki: „wewnętrzna natura Kościoła wyraża się w troistym zadaniu: głoszenia Słowa Bożego (kerygmat-martyria), sprawowanie sakramentów (liturgia), posługa miłości (diaconia). Są to

zadania ściśle ze sobą związane i nie mogą być od siebie oddzielone. Caritas nie jest dla Kościoła rodzajem opieki społecznej, którą można by powierzyć komu innemu, ale należy do jego natury, jest niezbywalnym wyrazem

jego istoty. Kościół jest rodziną Bożą w świecie. W tej rodzinie nie powinno być nikogo, kto cierpiałby z powodu braku tego, co konieczne. Jednocześnie jednak Caritas-agape wykracza poza granice Kościoła; przypomnieć o dobrym Samarytaninie pozostaje kryterium miary, nakłada powszechność miłości, która kieruje się ku potrzebującemu, spotkane mu „przypadkiem”, kimkolwiek jest.”.

Wojciech Pruchnicki





5 Niedziela Wielkiego Postu – 02.04.2006.

Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Na godzinę 17.00 zapraszamy na Gorkie Żale.
2. Dziś na godzinę 20:00 zapraszamy na dodatkową Mszę świętą podczas której modlić się będziemy o beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II. Podczas tej Mszy świętej wystąpi zespół SOUL, który przedstawi także swój muzyczny program. O godzinie 21:37, w godzinę śmierci Papieża, z wieży naszego kościoła odezwą się dzwony.
3. Trwają rekolekcje parafialne. Dziś, po Mszy świętej o godzinie 12.30, będzie nauka rekolekcyjna dla mężów i ojców. Na nauki rekolekcyjne serdecznie zapraszamy wszystkich Parafian, aby można było jak najwięcej skorzystać ze świętych ćwiczeń rekolekcyjnych.
4. Podajemy ramowy program rekolekcji, który jest zamieszczony w naszej, parafialnej gazecie. Dziś, Msze święte z naukami ogólnymi, jak w każdą niedzielę. Jutro, w PONIEDZIAŁEK, o godzinie 9.00 Msza święta z nauką dla starszych i chorych, połączona z udzielaniem Sakramentu Chorych dla tych Parafian, którzy nie byli w Dniu Chorych. O godzinie 16.00 Msza święta z nauką ogólną w Strozach Małych. O godzinie 18.00 – Msza święta z nauką ogólną, a po niej nauka stanowa dla żon i matek. We WTOREK, o godzinie 9.00 Msza św. z nauką ogólną; o godzinie 16.00 – Msza święta w Płowcach; o godzinie 18.00 – Msza święta z nauką ogólną, a po niej nauka dla rodzin. We ŚRODĘ, o godzinie 9.00 Msza święta z nauką ogólną, zaś o godzinie 18.00 Msza święta z nauką ogólną a po Mszy św. nauka dla młodzieży naszej parafii tak pracującej jak i uczącej się, szczególnie studentów z naszej uczelni. Jest to także dzień zakończenia rekolekcji. Spowiedź – jak już ogłoszaliśmy –

WIELKI PONIEDZIAŁEK i w WIELKI WTOREK.

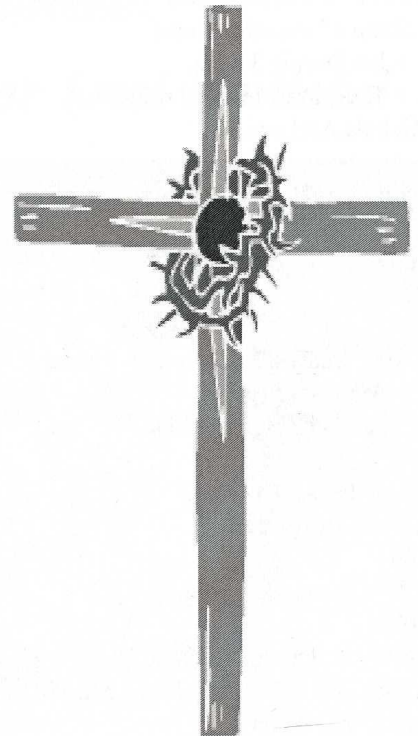
5. Najbliższa niedziela jest NIEDZIELĄ MĘKI PAŃSKIEJ czyli NIEDZIELĄ PALMOWĄ. Palmy święcić będziemy podczas każdej Mszy świętej. W Przeworsku odbywają się Archidiecezjalne Dni Młodych. Jest tam obecna także młodzież z naszej parafii, której towarzyszy ks. Ireneusz Drewniak.

6. Spowiedź przedświąteczna w Strozach i Płowcach będzie w sobotę, 8 kwietnia, od godziny 15:00. Tak więc w tych miejscowościach nie będzie spowiedzi pierwszoczwartkowej.

7. W pierwszy piątek miesiąca nawiedzamy chorych naszej parafii, a od godziny 16:00 spowiedź w naszym kościele. Spowiedź przedświąteczna dla tych chorych, którzy nie korzystają z posługi comiesięcznej, ale tylko okresowej, będzie 8 kwietnia, w sobotę, od godziny 10:00. Prosimy zgłaszać tych chorych do kancelarii parafialnej.



8. Dzisiejsza składka przeznaczona jest na Seminarium Duchowne w Przeworsku. Tak najczęściej bywa, że ofiary z pierwszej niedzieli miesiąca przeznaczamy na seminarium, zaś z drugiej niedzieli miesiąca na renowację naszego ołtarza czy dalszych prac renowacyjnych związanych z prezbiterium. Wszystkim Ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowania.



9. Parafia NSPJ na Posadzie wraz z Katolickim Towarzystwem Społeczno – Kulturalnym organizują II Konkurs Pieśni Maryjnej – Sannok 2006. Konkurs odbędzie się w dniu 13 i 14 maja w tamtejszej parafii. Organizatorzy proszą o chętnie zgłaszanie się dzieci czy młodzieży do tego Konkursu. Mogą występować soliści bądź też zespoły wokalnie – instrumentalnie. Celem lepszego zapoznania się z warunkami Konkursu zainteresowanych prosimy o kontakt z naszą parafią.

Intencje w tygodniu Od 3.04.do 9.04. 2006r.

Poniedziałek – 3.04

6.30 + Maria Wesoły 16 r. śm.
7.00 + Józef (greg.)
7.30 + Ryszard Kluska
8.00
18.00 1. + Agnieszka (greg.)
2. + Urszula i Józef
3. + Ryszard

Wtorek – 4.04

6.30 o zdrowie dziecka i jego matki
7.00 + Józef (greg.)
7.30 + Agnieszka (greg.)
8.00
18.00 1. W intencji Marii i Stanisława
z okazji 47 rocznicy ślubu
2. + Jan Sternik 3 r. śm.
3. + Tadeusz Tomoń od róży św.
Michała Archanioła

Środa – 5.04

6.30 + Józef (greg.)
7.00
7.30
8.00
18.00 + Ludwik 3 r. śm. oraz + Emilia
2. + Agnieszka (greg.)
3. + Adela i Zbigniew Mądry

Czwartek - 6.04

6.30 + Józef (greg.)
7.00
7.30 + Agnieszka (greg.)
8.00
18.00 + Emilia Janowska w 30 dniu
po śmierci od Rodziny Radia Maryja
2. + Józef i Anna
3. za ++ z rodziny Kruczków i Zielin-
skich

Piątek – 7.04

6.30 + Józef (greg.)
7.00
7.30
8.00
18.00 1. + Agnieszka (greg.)
2. dziękczynna za szczęśliwą opera-

cję Katarzyny
3. + Andrzej i Witold Wojtas

Sobota – 8.04

6.30 + Józef (greg.)
7.00 + Salomea
7.30 + Agnieszka (greg.)
8.00 + Adam – 30 dni po śmierci
18.00 dziękczynna za przyjęty przez
wnuka Michała sakrament chrztu i
bierzmowania

Niedziela – 9.04

6.30 + Józef (greg.)
8.00 + Leonarda
9.30 dziękczynno-błagalna w w 50
rocznicę ślubu Jadwigi i Michała i 20
rocznicę ślubu Lucyny i Lesława
11.00 za parafian
12.30 + Emilia Starzecka
16.00 + Olga i Piotr
18.00 + Agnieszka (greg.)

Góralu, czy Ci nie żal?

Góralu, czy Ci nie żal?
Odchodzić od stron ojczystych,
Świerkowych lasów i hał,
I tych potoków srebrzystych,
Góralu, czy Ci nie żal?
Góralu, wracaj do hał!

A Góral na góry spoziera,
I łyż rękawem ociera,
I góry porzucić trzeba,
Dla Nieba, Panie - dla Nieba!
Góralu, czy Ci nie żal?
Góralu, wracaj do hał!

Zamienił kapelusz góralski,
Na większy - lecz kardynalski,
Na szczycie kapłańskiej posługi,
Wziął imię: Jan Paweł II!
By z łaską Pasterza pójść w dal,
Góralu, żal mi Cię - żal!

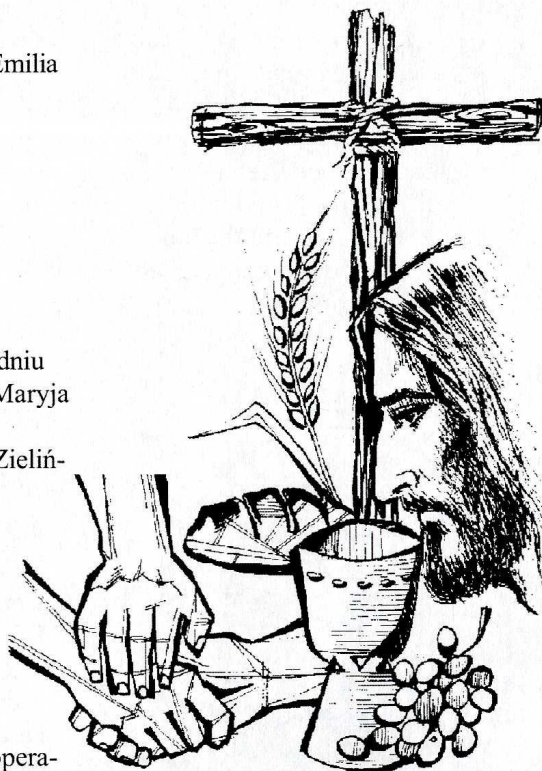
Świat przeszedł pielgrzymim szla-
kiem,
Gdzie Krzyż - Nadziei jest znakiem,
Swym słowem, na które lud czeka,
Przywraca wiarę w człowieka!
Żeś odszedł od rodzinnych hał,
Góralu, żal mi Cię - żal!

A kiedy zmęczone droga,
Twe stopy iść już nie mogą,
Niech Bóg za całe Twe życie,
Nagrodzi chwałą obficie!
Na szczycie niebieskich hał,
Góralu, żal mi Cię, żal!

Niech Maria - Matka jedyna,
Przygarnie Ciebie jak Syna,
A my, gdy przyjdzie potrzeba,
Wzniesiemy oczy do Nieba!
Modlitwę pošlemy Ci,
Co żalu ukoi łyż!
Choć długi upłynie czas,
Zostaniesz zawsze wśród nas!

Maria Matuła

Sanok, dnia 12 kwietnia 2005 r.



Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Korekta: Redakcja.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: (0 13) 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com